

Kraków, 20 sierpnia 2026

Prof. dr hab. Krzysztof Loska
Instytut Sztuk Audiowizualnych
Uniwersytet Jagielloński

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Pauliny Kędzi-Wiśniewskiej pt.
Estetyczne praktyki współczesnej audiowizualnej retromanii.
Przypadek odwołań do popkultury lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych

Przedmiotem recenzowanej przeze mnie pracy doktorskiej jest jeden z najbardziej intrygujących fenomenów kultury popularnej, związany ze zwrotem ku przeszłości, a przejawiający się w różnych formach nostalgii. Przygotowanie rozprawy poświęconej temu tematowi jest dużym wyzwaniem nie tylko ze względu na nieostrość głównego pojęcia – czyli retromanii – obejmującego swoim zasięgiem szereg zjawisk z obszaru filmu, telewizji, muzyki, mody, gier komputerowych, architektury, dizajnu, ale również z powodu wielości publikacji o charakterze popularnonaukowym. Należy zaznaczyć, że rozprawa mgr Pauliny Kędzi-Wiśniewskiej doskonale wpisuje się w nauki o kulturze, czerpiąc inspiracje przede wszystkim z szeroko rozumianych studiów nad pamięcią (*memory studies*), które autorka z powodzeniem łączy z dorobkiem teorii postmodernistycznych.

Zgodnie z deklaracją wstępną Doktorantka poświęca uwagę dziełom ujawniającym zarówno zachwyt nad przeszłością, jak i zachowującym krytyczny wobec niej dystans. Chociaż pole badawcze obejmuje szerokie spektrum gatunków filmowych, szczególne miejsce zajmują w jej pracy horrory, które najpełniej odsłaniają charakterystyczne dla współczesności napięcie między lękiem a fascynacją tym, co minione. Szukając formalnych wyróżników „estetyki retromańskiej”, autorka zwraca uwagę na ziarnistą fakturę obrazu, specjalne filtry, celowe odwołania do analogowych mediów czy szereg obrazowych sygnałów przywołujących pamięć dawnych form audiowizualnych.

W kolejnych rozdziałach przedmiotem refleksji są dominujące dziś praktyki twórcze, takie jak remiksy, remaki, sequele, spin-offy, rebooty czy crossovery. Poszukując wspólnych cech, mgr Paulina Kędzia-Wiśniewska stara się odnaleźć zasady rządzące konstruowaniem nostalgii oraz określić miejsce, jakie zajmuje ona we współczesnym imaginariu kulturowym. Szczególnie interesujące okazują się przy tym relacje zachodzące między nostalgią a ironią, które współtworzą zarówno strategie twórców, jak i sposoby odbioru dzieł przez współczesną publiczność.

Omawiając filmy, seriale, gry wideo, teledyski i reklamy, Doktorantka skupia się na sposobach przekształcania przeszłości we współczesnych tekstach kultury. Proponuje szeroką perspektywę badawczą, obejmującą różne media oraz praktyki uczestnictwa w kulturze. Główne pojęcie, czyli retromanię, Kędzia-Wiśniewska rozumie jako „złożony mechanizm służący radzeniu sobie z utratą wiary w pozytywną przyszłość oraz stwarzający okazję do transformacji obrazu, tekstu i świata przedstawianego w najnowszych dziełach. Tym samym warunkuje rozumienie świata, do którego zbiorczo odczuwa się tęsknotę” (s. 184).

Struktura pracy jest przejrzysta i logiczna. Rozprawa składa się ze wstępu i czterech obszernych rozdziałów poświęconych kolejno transformacjom pamięci, obrazu, tekstu i świata przedstawionego. Zaproponowany układ pozwala na stopniowe rozwijanie argumentacji oraz przechodzenie od zagadnień teoretycznych do omówienia szczegółowych przykładów. Warto podkreślić, że Autorka wykazuje świadomość metodologiczną, a poszczególne części pracy zachowują spójność i wzajemnie się uzupełniają.

W pierwszym rozdziale Doktorantka skupia się na ustaleniach teoretycznych oraz charakterystyce zwrotu ku przeszłości. Choć punktem wyjścia są studia pamięciologiczne, to celem jest ustalenie, jak opisywane zjawiska sytuują się w obrębie postmodernizmu oraz doprecyzowanie różnicy między pojęciami „retro” i „nostalgia”. Autorka korzysta z szerokiego zestawu koncepcji wypracowanych w ramach *memory studies* i widmontologii (czy też „hantologii”, gdyż tym tłumaczeniem francuskiego neologizmu *l'hantologie* chętniej posługuje się w swojej pracy). Wartościowe poznawczo są zwłaszcza rozważania dotyczące funkcjonowania tzw. cues wywoławczych oraz figur pamięci. Pozwalają one zrozumieć, w jaki sposób

poszczególne elementy estetyczne stają się nośnikami zbiorowych wyobrażeń o przeszłości.

Ważną rolę odgrywają ustalenia Jana i Aleidy Assmannów, Astrid Erll, Svetlany Boym, Fredrica Jamesona, Jacques'a Derridy, Marka Fishera oraz Elizabeth Guffey. Jednocześnie autorka umiejętnie wykorzystuje dorobek polskich badaczy, takich jak Barbara Szczekała, Arkadiusz Lewicki, Patrycja Włodek, Andrzej Marzec czy Olga Drenda. Z pewnością warto byłoby sięgnąć po jeszcze jedną pozycję, mianowicie *Ghostly Matters: Haunting and the Sociological Imagination* Avery'ego Gordona, która w wartościowy sposób uzupełniłaby metodologiczne fundamenty rozprawy (w kontekście widmontologii). Dość zaskakująca jest również nieobecność książki Marie-Cécile Cervellon i Stephena Browna *Revolutionary Nostalgia: Retromania, Neo-Burlesque, and Consumer Culture* (wydana w 2018 roku).

W opinii Doktorantki dwa kluczowe pojęcia, czyli nostalgię i retro, łączy tęsknota za czasem minionym, a konkretnie – za światem analogowym. Kluczowa dla dalszych rozważań kategoria retro wiąże się z fascynacją wytworami kultury popularnej pochodzącymi z nieodległej przeszłości (z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku), czego przykładów dostarcza wielokrotnie przywoływany w recenzowanej rozprawie Simon Reynolds, autor książki *Retromania: Jak popkultura żywi się własną przeszłością*.

Kolejny istotny punkt odniesienia dla rozważań metodologicznych stanowi Fredric Jameson oraz jego koncepcja filmu nostalgicznego, ujmowanego jako charakterystyczny przejaw kultury postmodernistycznej. Doktorantka ma świadomość tego, że postmodernizm jest kategorią płynną i wszechogarniającą, która zmusza do zastanowienia się nad tym, czy postmodernizm jest tylko objawem kryzysu związanego z zanikiem podziałów na kulturę wysoką i niską, skutkiem załamania się dotychczasowego porządku estetycznego czy też efektem wyczerpania się form stylistycznych i narracyjnych? Łącząc retromanię z postmodernizmem, Paulina Kędzia-Wiśniewska stwierdza, że retro „odnosi się do świadomego fetyszyzowania minionej epoki (...) realizowanego dzięki twórczemu wykorzystywaniu pastiszu i cytatu” (s. 22).

Podążając za ustaleniami Jamesona, Doktorantka zwraca uwagę na wszechobecność pastiszu jako głównej formy artystycznego wyrazu oraz schizofreniczną strukturę

czasowości, właściwą dla epoki postmodernistycznej. Mniej uwagi poświęca pozostałym cechom wyróżnionym przez amerykańskiego literaturoznawcę: brakowi głębi uosobionemu w kulturze symulakrum, osłabieniu historyczności – a nawet wymazaniu rzeczywistej historii z horyzontu doświadczenia ludzkiego („historyzm przysłonił historię” – pisał Jameson) oraz nowym rodzajom nadtonów emocjonalnych zwanych „intensywnościami” (chodzi o zanik uczucia i przekształcenie afektów w subiektywne efekty).

W rozdziale drugim głównym obszarem jej zainteresowania są transformacje obrazu. Jak pisze Autorka: „Przyglądam się mechanizmom przekształcającym dawne konwencje, a także sposoby ich imitowania. Następnie zwracam uwagę na dominującą rolę ironii w kształtowaniu najnowszych dzieł czerpiących z przeszłości. Procesowi nadawania nowych znaczeń starym znakom nieodzownie towarzyszą kategorie kiczu oraz kampu. W tym przypadku skupiłam się na analizie przedstawienia obrazu męskości i kobiecości” (s. 10). Refleksję nad kiczem i kampem uzupełniają uwagi dotyczące ironii i kultury wyczerpania.

Charakterystycznym przykładem kampowej estetyki końca ubiegłego stulecia były videoklipy epoki MTV, a szczególnie twórczość Madonny, w której wyraźnie akcentowano performatywny wymiar płci i tożsamości. Dzisiaj podobną funkcję pełnią teledyski Lady Gagi i Taylor Swift, stanowiące nie tylko pole artystycznej ekspresji, lecz także narzędzie marketingowe, oferujące możliwość reklamowania różnych produktów. Zgodnie z logiką późnego kapitalizmu środki masowego przekazu przekonują odbiorców, że nabywanie nowych gadżetów zaspokoi ich tęsknotę za czasem minionym. Ciekawym wątkiem w tym rozdziale jest charakterystyka tzw. *glitch aesthetics* (s. 72-79), w ramach której podkreślana jest przypadkowość i wadliwość technologii. W opinii Doktorantki „kontrolowane wprowadzanie niedoskonałości do najnowszych wytworów kultury stało się popularnym sposobem na dodanie im głębi i autentyczności” (s. 87).

Tematem rozdziału trzeciego jest transformacja tekstów kultury i schematów fabularnych, co zostało pokazano na przykładach sequeli i rebootów, takich jak kontynuacje seriali *Miasteczko Twin Peaks*, *Z archiwum X* i *Seks w wielkim mieście*. Autorka trafnie dowodzi, że praktyki te nie są jedynie przejawem kreatywnego

wyczerpania kultury, lecz funkcjonują jako złożone mechanizmy negocjowania relacji między teraźniejszością a przeszłością. Jeśli nawet ważnym punktem odniesienia dla retoromańskich praktyk są nawiązania do Kina Nowej Przygody, to Autorka poświęca im stosunkowo niewiele uwagi (jedna strona na *Gwiezdne wojny*), skupiając się raczej na przemianach współczesnego horroru i sposobach, w jakie twórcy filmowi wchodzi w dialog z klasycznymi dziełami sprzed lat, proponując ich dekonstrukcję (m.in. *Babadook*, *Czas kruka*, *To przychodzi po zmroku* i *Zło we mnie* oraz filmy Jordan Peele'a).

Ostatnia część rozprawy została poświęcona transformacjom świata przedstawionego i refleksji nad tym, w jaki sposób uniwersum filmowe, serialowe i grove może funkcjonować jako nośnik retoromańskich treści. Ponownie punktem odniesienia jest kino grozy, tym razem w jego odmianie określanej jako *slasher movie*, która jest źródłem inspiracji dla współczesnych horrorów. Odrodzenie popularność tego gatunku Doktorantka tłumaczy tym, że zbiegło się w czasie ze zmianami zachodzącymi w otaczającym nad świecie (kryzys klimatyczny, konflikty zbrojne, pandemia) oraz rosnącym poczuciem niepewności. Dla twórców i odbiorców zainteresowanie klasycznymi dziełami okazało się „szansą na odświeżenie klasycznych narracji i poddanie ich przeformułowaniu – zarówno subtelnym, jak i bardziej zdecydowanym” (s. 142).

Interesującego materiału porównawczego dostarcza fragment rozdziału poświęcony ścieżkom dźwiękowym, w którym autorka zwraca uwagę między innymi na inspiracje muzyką elektroniczną we współczesnych filmach i serialach (m.in. *Stranger Things* jako hołd złożony Johnowi Carpenterowi). Jednak zamiast pogłębionej analizy czytelnik otrzymuje katalog odniesień i zestawienie tytułów albumów popularnych wykonawców (s. 166). Podobny charakter ma omówienie stosunku do technologii w kinie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, które na zaledwie dwóch stronach opiera się na przywołaniu imponującej liczby tytułów (naliczyłem ich ponad trzydzieści).

Kolejne partie tekstu skonstruowane są według analogicznego schematu, co sprawia, że wyliczenia zaczynają dominować nad interpretacją, utrudniając płynną i angażującą lekturę. Nadmiar przywoływanych przykładów prowadzi też do osłabienia głównej linii argumentacyjnej, a zarazem sprawia wrażenie opracowania encyklopedycznego (na

stronach 137-147 pojawiło się blisko sto tytułów filmów, gier, teledysków). W niektórych miejscach należało silniej wyeksponować syntetyczne wnioski wynikające z analiz szczegółowych. Przydałoby się większe uporządkowanie dyskursu, nadanie mu określonego kierunku, zamiast sprawiającego czasem wrażenie przypadkowości nagromadzenia przykładów (każdemu tytułowi lub twórcy poświęcony jest zazwyczaj jeden krótki akapit). Pewnym ograniczeniem jest również dominacja przykładów z kręgu angloamerykańskiego. Choć autorka uzasadnia ten wybór względami metodologicznymi, można byłoby oczekiwać szerszego uwzględnienia przykładów spoza głównego obiegu kultury zachodniej. Nie zmienia to jednak faktu, że przyjęty korpus badawczy jest reprezentatywny dla wyznaczonych celów. Pomimo tych słabości, Autorce udało się uchwycić wielowymiarowość badanego zjawiska oraz wykazać, że retromania przekracza granice pojedynczych mediów i staje się dominującą logiką współczesnej kultury popularnej.

Podsumowując, rozprawa Pauliny Kędzi-Wiśniewskiej stanowi dojrzałe, rzetelne i oryginalne opracowanie ważnego problemu współczesnej humanistyki. Autorka wykazuje dobrą znajomość literatury przedmiotu, umiejętność samodzielnego formułowania problemów badawczych, natomiast słabością są zbyt skrótowe analizy i interpretacje wybranych przykładów. Jej mocną stroną jest interdyscyplinarność, aktualność materiału oraz umiejętne połączenie refleksji teoretycznej z opisem konkretnych tekstów kultury. W mojej ocenie rozprawa spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim i stanowi wartościowy wkład w rozwój nauk o kulturze i religii, dlatego wnioskuję o dopuszczenie Pani mgr Pauliny Kędzi-Wiśniewskiej do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

Podpisany elektronicznie przez
Krzysztof Loska
18.08.2026
17:32:03 +02'00'